

Marantz nie staje do walki o tytuł najtańszego odtwarzacza Blu-ray. Nawet tańszy z dwóch oferowanych, testowany teraz *BD7003*, trudno nazwać średniobudżetowym, a *BD8002* kosztuje 10 000 zł i jest na rynku jednym z najdroższych odtwarzaczy nowego formatu.

Marantz BD7003

Obudowę z charakterystycznymi, zaokrąglonymi boczkami, którą widzimy w nowej linii Marantza, nazwano New Reference Standard. Przedni panel błyszczącą czernią w centralnej części wpisuje się w trend, jaki dzisiaj sprzedaje się najlepiej. Aby niska obudowa nie wyglądała zbyt mrocznie, rozświetla ją dumne logo producenta. Szuflada wtapia się w całość, minimalistycznie potraktowano elementy obsługi - klawisze są tylko cztery. Skądinąd słusznie: podejść, włożyć płytę, musnąć play i czekać...

W przedniej części Marantza pozornie nie ma nic, co mogłoby zaskakiwać, a jednak... Trzeba się przyjrzeć, aby w prawym dolnym fragmencie środkowego panelu dojrzeć zaślepkę gniazda dla kart pamięci. Po jej usunięciu ukazuje się slot akceptujący moduły w formacie SD. Instrukcja obsługi dopuszcza umieszczenie na karcie muzyki w formatach MP3, WMA oraz zdjęć JPG, które odtworzone zostaną w wysokiej rozdzielczości. Szkoda tylko, że Marantz nie akceptuje tą drogą filmów DivX (można je podać na płycie) lub H.264, wykorzystywanych między innymi w kamerach cyfrowych, przecież odpowiednie dekodery i tak są w urządzeniu zaszyte (wymaga tego standard Blu-ray).

Wyposażenie tylnej ścianki jest podstawowe, chociaż wystarczające, by zaspokoić potrzeby większości domowych instalacji. Wyjścia wideo podzielono na grupę analogowych (kompozyt oraz komponent) i cyfrowych, a dominującą pozycję zajmuje oczywiście HDMI. Złącze w standardzie 1.3a transmituje również dźwięk, który można też wydobyć (w ograniczonym zakresie) z gniazda koaksjalnego i analogowej pary RCA.

Urządzenie odczytuje płyty BD-ROM, DVD-Video oraz CD, jest zgodne z profilem 1.1, a więc odtwarza dodatki w standardzie BonusView.

Obraz może mieć oczywiście postać 1080p/24, dźwięk najlepiej wydobyć również gniazdem HDMI, ustalając oryginalny strumień bitstream i powierzając dekodowanie amplitunerowi. Można wówczas uzyskać Dolby TrueHD czy DTS HD MA. Starsze amplitunery skorzystają z opcji konwersji na zrozumiałą postać LPCM, jednak trzeba mieć świadomość tego, iż powstanie on z bazowych wersji AC-3 i DTS (nie odmian HD).

Wybudzenie urządzenia z trybu stand-by nie odbywa się błyskawicznie, a przed załadowaniem płyty Blu-ray lepiej uzbroić się w cierpliwość. Nie jest to regułą, lecz np. film „Hancock" od momentu wydania rozkazu zamknięcia tacki do pojawienia się głównego menu potrzebuje ponad minutę. Gdy już jednak przez to przebrniemy i uruchomimy projekcję, wszystko odbywa się bez problemów. Pracę z odtwarzaczem ułatwia też wyświetlacz, który - choć niewielki - podaje na bieżąco informacje o wykonywanych komendach (stop, open) - przydatne, gdy odtwarzacz straci ochotę do szybkiego działania.



Wyposażenie w gniazda podstawowe; w praktyce pojedynczy kabel HDMI może wszystko załatwić.



Zaokrąglane boczne ścianki definiują nowy styl Marantza, obecny w większości produkowanych urządzeń



Miniaturowa zaślepka zakrywa slot kart pamięci SD.



Analogowe wyjścia obrazu to komponent i kompozyt. W użyciu i tak zazwyczaj będzie HDMI.

WYPOSAŻENIE

Profil	1.1
Odczytywane formaty	BD, BD-R, BD-RE, DVD-Video, DVD-R/RW, CD-R/RW, MP3, JPG, AVI
Dekodery wielokanałowe	-
Wyjścia wideo	HDMI, kompozyt, komponent
Wyjścia audio	analogowe 2.0, cyfrowe światłowodowe, elektryczne
Scart	-
Komunikacja	-
Czytnik kart pamięci	SD
USB	-

DŹWIĘK i OBRAZ

Brzmienie wielokanałowe to mocna strona Marantza. Jest w nim zarówno energia basu, tempo, jak i talent do delikatności w wyższym zakresie pasma. Marantz starannie, a nawet z zapałem, odtwarza tylny plan, który zwraca uwagę częściej niż zwykle, zarazem dobrze komponując się z przodem.

W trybie stereofonicznym dźwięk jest spokojny, zrównoważony, nie razi najmniejszymi śladami metaliczności, jest odporny na prowokacje ze strony rozjaśnionych nagrań za pomocą lekkiego zaokrąglenia i ocieplenia. Bas jest odważniejszy, jednak i tu nie dzieje się nic niepokojącego - dobre nasycenie rozciąga się w szerokim zakresie, nie atakując dudnieniami i nie męcząc zbyt intensywnym „masowaniem". Rozdzielczość - umiarkowana, co z kolei faworyzuje wrażenie homogeniczności i plastyczności, jednocześnie nie poświęcając zasadniczej „czystości", też ważnej dla komfortu brzmienia. Bez wyskoków, fajerwerków, popisów dokładności i, szczerze mówiąc, bez audiofilskiego wyrafinowania, ale tak, żeby się dało miło słuchać.

Do wielokanałowego rozmachu Marantza dobrze pasuje znakomity obraz. Urządzenie bardzo zachęca, by poznać możliwości nowego formatu; kusi rozdzielczość, płynność, a także specjalna kolorystyka. I choć wpada ona delikatnie w czerwień, to nadrabia płynnością gradacji i bogactwem odcieni.

Płyty starego formatu, co przecież oczywiste, nie błyszczą tak jasno jak niebieskie krążki. Szczegółowość jest przyzwoita, odtwarzacz ładnie wyciąga informacje z cieni, chociaż nie zdejmuje całkowicie lekko mglistej zasłony.

BD7003

Cena [zł] **5000**
Dystrybutor **AUDIOKLAN**
www.audioklan.com.pl

Wykonanie
Atrakcyjny i subtelny design, chociaż plastikowy front w tej cenie nie zachwyca. Układy rozbite na kilka drukowanych płytek, ale ze schludnymi połączeniami wewnętrznymi.

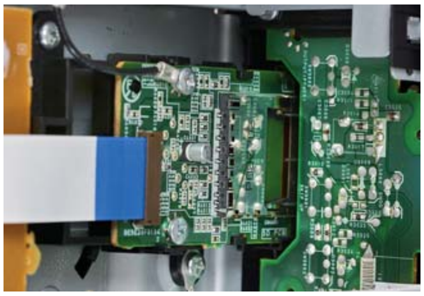
Funkcjonalność
Gniazdo kart pamięci SD, długa detekcja płyt BD, na DVD i CD już szybciej, Profil 1.1.

Brzmienie
W kinie bardzo przestrzennie, z dużą energią basu i delikatnością góry; w stereo podobna równowaga tonalna, ale odegrana spokojniej i cieplej.

Obraz
Z lekką przewagą ciepłych barw, pełna dyspozycja rozdzielczości z Blu-ray, DVD z mniejszym rozmachem, ale płynnie i długodystansowo.



Procesory wizyjne znajdują się na odwrocie drukowanej płytki, w szczelinie między dolnym modułem, dlatego potrzebna jest pomoc wentylatora.



Moduł kart pamięci SD, z których odtworzymy zdjęcia oraz muzykę.